

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 sierpnia 2013 roku, skierowanym przeciwko (...) S.A. w L. Oddział (...), powód M. C. wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 80.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z części nieruchomości usytuowanej w P. przy ul. (...) tj. działek nr (...) obręb (...), dla której urządzona jest księga wieczysta nr (...) w Sądzie Rejonowym w Pabianicach, za okres od dnia 23 sierpnia 2003 roku do dnia 23 sierpnia 2013 roku. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew, k. 2 – 5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 września 2013 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana podniosła zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu i wywodząc, że zasiedzenie to nastąpiło w dobrej wierze, a zatem po dwudziestu latach od chwili wybudowania linii nad działką.

(odpowiedź na pozew, k. 56 – 59)

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Powód M. C. jest właścicielem nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), oznaczonej jako działki o numerach (...), o łącznej powierzchni 1,3826 ha, dla której Sąd Rejonowy w Pabianicach prowadzi księgę wieczystą (...).

(okoliczności bezsporne, nadto: odpis zwykły księgi wieczystej, k. 22 – 27)

Nad niezabudowanymi działkami gruntu wchodzącymi w skład przedmiotowej nieruchomości, oznaczonymi numerami ewidencyjnymi (...), o łącznej powierzchni 0,4168 ha przebiega napowietrzna linia energetyczna o napięciu 15 kV. Na nieruchomości tej znajduje się jeden słup jednożerdziowy oraz pozostałości po słupie betonowym dwużerdziowym, a nadto nad gruntem przebiegają przewody energetyczne.

(okoliczności bezsporne)

Wskazane powyżej działki, przez które przebiega przedmiotowa linia energetyczna, powstały w wyniku zniesienia współwłasności nieruchomości położonych w P. przy ul. (...) o powierzchni 5,5330 ha, dla których urządzone były księgi wieczyste (...). Powód stał się współwłaścicielem tych nieruchomości nabywając spadek po swoim ojcu B. C., zmarłym w dniu 26 listopada 1988 roku. Na podstawie decyzji Ministra Gospodarki z dnia 3 sierpnia 2000 roku w dniu 6 marca 2002 roku doszło do przejęcia – przekazania nieruchomości położonej przy ul. (...) przez T. C., M. C., J. C.. Następnie postanowieniem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 27 października 2009 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 114/09, nastąpiło zniesienie współwłasności nieruchomości, w wyniku którego na wyłączną własność M. C. przyznane zostały działki oznaczone numerami (...) o łącznej powierzchni 31 arów 82 m<sup>2</sup> objęte księgą wieczystą (...), działki (...) o łącznej powierzchni 462 m<sup>2</sup> objęte księgą wieczystą (...), działki (...) o łącznej powierzchni 89 arów 13 m<sup>2</sup>, działki (...) o łącznej powierzchni 12 arów 69 m<sup>2</sup> objęte księgą wieczystą (...).

(okoliczności bezsporne, nadto: odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 27 października 2009 roku, k. 42 – 42v, postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa z dnia 23 lutego 1989 roku, sygn. akt I Ns 1715/88, k. 30, zaświadczenie, k. 31, decyzja, k. 32 – 37, protokół przejęcia – przekazania, k. 38 – 41, zeznania powoda M. C., protokół rozprawy z dnia 20 maja 2014 roku od 32 min. 9 sek. do 36 min.)

Linie energetyczną 15 kV przebiegającą nad nieruchomością powoda wybudowano w latach 60 – tych XX wieku. Wówczas funkcjonowały Zakłady (...) z siedzibą w W., (...), wpisane w dniu 10 marca 1959 roku do rejestru przedsiębiorstw państwowych w Dziale A pod nr rejestrowym (...).

(okoliczności bezsporne, nadto: zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 20 maja 2014 roku od 32 min. 9 sek. do 40 min. 29 sek., zaświadczenie, k. 95)

Decyzją z dnia 11 października 1982 roku nr 322/82 Zarząd Urbanistyki Architektury i Nadzoru Budowlanego w Ł. zatwierdził inwestycję polegającą na modernizacji i przebudowie linii średniego napięcia 15 kV P. – W.. Na zlecenie właściciela linii – Przedsiębiorstwa Zakład (...) remont wykonywało Przedsiębiorstwo (...) Ł.. W dniu 18 listopada 1982 roku nastąpił odbiór techniczny i przekazanie do eksploatacji robót inwestycyjnych i po kapitalnym remoncie.

(decyzja, k. 65 – 66, opis techniczny, k. 67, protokół, k. 72 – 73)

Utworzonemu z dniem 1 stycznia 1989 roku, na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu nr 13/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 roku, przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakład (...) w Ł. przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W..

Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu nr 181/Org/93 z dnia 9 lipca 1993 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł. przekształcone zostało w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Jednocześnie nastąpił podział mienia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. pomiędzy (...) S.A. w W. a (...) S.A. w Ł.. W ramach tego podziału do (...) S.A. w W. przekazano trzy stacje i linie energetyczne 220 kV. Linia energetyczna 15 kV P. – W. nie została przekazana (...) S.A. w W. – stała się mieniem (...) S.A. w Ł..

(zarządzenie Ministra Przemysłu nr 13/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 roku, k. 74 – 76, zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu nr 181/Org/93 z dnia 9 lipca 1993 roku, k. 77 – 78, załącznik do zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu nr 181/Org/93 z dnia 9 lipca 1993 roku, k. 79, odpis aktu notarialnego, k. 80 – 83)

W dniu 30 czerwca 2007 roku została zawarta pomiędzy spółką (...) S.A. w Ł. oraz spółkę (...) sp. z o.o. w W. umowa aportowego zbycia przedsiębiorstwa. Następnie uległa zmianie nazwa następcy (...) S.A. w Ł. na (...) sp. z o.o., a następnie spółka ta została włączona do (...) S.A. z siedzibą w L..

(umowa, k. 84 – 93, odpis KRS nr (...), k. 10 – 21, k. 61 – 63v, k. 115 – 120)

W dniu 3 czerwca 2013 roku powód M. C. wezwał stronę pozwaną do urządzeń elektroenergetycznych, które usytuowane są na nieruchomości powoda. W odpowiedzi strona pozwana wskazała, że nie przewiduje w najbliższej przyszłości likwidacji ani przebudowy przedmiotowej linii energetycznej.

(pismo, k. 51, pismo, k. 52)

Powód nigdy nie podejmował działań zmierzających do uzyskania pozwolenia na budowę na przedmiotowej nieruchomości.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 20 maja 2014 roku od 40 min. 29 sek. do 40 min. 58 sek.)

W okresie od 23 sierpnia 2003 roku do 23 sierpnia 2013 roku powód mógłby otrzymać wynagrodzenie w kwocie 11 277 złotych za korzystanie w sposób odpowiadający służebności przesyłu z powierzchni zajętej przez znajdujące się na nieruchomości powoda położonej w P. – działki o numerach ewidencyjnych (...) o łącznej powierzchni 0,4168 ha – urządzenia strony pozwanej, z uwzględnieniem powierzchni zajętej przez sferę ochronną konieczną do korzystania i konserwacji powyższych urządzeń.

(opinia biegłego sądowego z zakresu szacunku nieruchomości I. H., k. 169, ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu szacunku nieruchomości I. H., protokół rozprawy z dnia 20 maja 2014 roku, od 1 min. 34 sek. do 27 min. 10 sek.)

Postanowieniem z dnia 20 maja 2014 roku Sąd oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw energetyki oraz o zwrócenie się do Gminy Miasta P. o udzielenie informacji uznając, że przeprowadzenie powyższych dowodów – w świetle okoliczności niniejszej sprawy – jest zbędne i służyłoby jedynie przewlekaniu postępowania oraz mnożeniu jego kosztów. W ocenie Sądu powyższe okoliczności nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na przyjęcie, że na przedmiotowej nieruchomości doszło do zasiedzenia służebność odpowiadającej treści służebności przesyłu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powód domagał się zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do niego nieruchomości. Sąd doszedł do przekonania, że powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Powód jest właścicielem nieruchomości, z której to obecnie korzysta pozwana spółka, a uprzednio korzystali jej poprzednicy prawni – w zakresie posadowienia i wykorzystania słupów instalacji energetycznej oraz linii energetycznych.

Podstawą dochodzenia roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe z urządzeń przesyłowych bez tytułu prawnego są przepisy prawa rzeczowego. Powyższy pogląd przeważa w literaturze przedmiotu (Gerard Bieniek [w:] Urządzenia przesyłowe, Problematyka prawna, Warszawa 2008, str. 105 – 114) oraz w judykaturze (tak SN w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 444/09, LEX nr 578038). Przepisy art. 230 w zw. z art. 225 i 224 § 2 k.c. statuują roszczenia przysługujące właścicielowi rzeczy, w tym nieruchomości, wobec posiadacza zależnego tej rzeczy (nieruchomości), wśród których znajduje się prawo żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Należy opowiedzieć się za dopuszczalnością zastosowania wskazanych norm do roszczeń właściciela nieruchomości względem przedsiębiorstwa przesyłowego, które sprawuje władztwo względem nieruchomości, w związku z korzystaniem z urządzeń sieci przesyłowej umieszczonej na danej nieruchomości (art. 225 i 224 § 2 w związku z art. 352 § 2 i art. 230 k.c.).

W sprawie niesporna okazała się okoliczność, że napowietrzna linia energetyczna przeprowadzona została w latach 60 – tych XX wieku. W związku z powyższym do stosunków objętych żądaniem pozwu w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie wskazane powyżej przepisy kodeksu cywilnego, nawet bowiem przy założeniu, że urządzenia przesyłowe zostały usytuowane na przedmiotowej nieruchomości przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego zastosowanie wskazanych norm wynika z treści art. XXXVII – XXXIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 94).

W myśl przepisu art. 224 § 2 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba, że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył. Sytuację samoistnego posiadacza w złej wierze reguluje zaś przepis art. 225 k.c., zgodnie, z którym obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba, że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Przyjmuje się, że w złej wierze pozostaje posiadacz, który wie lub przy dołożeniu należytej staranności powinien wiedzieć, że nie przysługuje mu prawo podmiotowe do posiadanej rzeczy. Dobra wiara posiadacza istnieje wtedy, gdy posiadacz jest przekonany, że posiada rzecz zgodnie z przysługującym mu prawem, a to jego przekonanie uzasadnione jest okolicznościami danego

przypadku, przy czym dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem.

Przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości oraz o naprawienie szkody z powodu pogorszenia lub utraty rzeczy, jak również przepisy dotyczące roszczeń samoistnego posiadacza o zwrot nakładów na rzecz, stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego (art. 230 k.c.)

Powyżej przytoczone przepisy znajdują zastosowanie – na mocy przepisu art. 352 § 2 k.c. – do sytuacji, gdy ktoś faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Jest on, bowiem wówczas posiadaczem służebności, a do tego stosunku prawnego stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 352 § 1 k.c.).

Służebność przesyłu została wprowadzona do polskiego systemu prawa 3 sierpnia 2008 roku ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731), jednak, co do okresu poprzedzającego tę datę, stan korzystania z gruntu w celach przesyłowych uznaje się za posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wówczas do tego rodzaju stosunków mogły znaleźć zastosowanie przepisy o służebnościach gruntowych (tak SN w uchwale z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003/11/142, Prok.i Pr.-wkł. 2003/4/36, Biul.SN 2003/1/6, M.Prawn. 2003/13/608).

Na marginesie należy zaakcentować, że w niniejszej sprawie nie było między stronami sporu co do legitymacji procesowej występujących w procesie podmiotów, zarówno czynnej jak i biernej.

Podstawową przesłanką decydującą o zasadności roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest władanie daną nieruchomością bez istnienia podstawy prawnej tegoż władania. W niniejszej sprawie strona pozwana nie przedstawiła decyzji, na podstawie której ona oraz jej poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości powoda, a szczególności dokonali posadowienia urządzeń przesyłowych na tejże nieruchomości.

Wobec powyższego zasadne okazało się więc rozważenie kwestii zasiedzenia służebności odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, na co wskazywała pozwana spółka.

Służebność gruntowa i służebność przesyłu mogą stanowić przedmiot zasiedzenia. Do tego rodzaju stosunków prawnorzeczowych znajdują, więc odpowiednie zastosowanie przepisy art. 172, art. 173, art. 175 i art. 176 k.c. Posiadanie służebności jest określane niekiedy, jako „cień” służebności (tak jak posiadanie samoistne jest „cieniem” własności”) – polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie służebności określonego rodzaju, czyli korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

Nabywanie służebności gruntowej i służebności przesyłu w drodze zasiedzenia może nastąpić jedynie wówczas, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.), przy czym winno to być urządzenie wykonane przez posiadacza służebności (tak SN w wyroku z dnia 24 maja 1974 r., III CRN 94/74, OSN 1975, Nr 6. poz. 94), choć ten ostatni pogląd spotkał się w doktrynie z głosami krytyki (Edward Gniewek [w:] System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe. Tom 4, pod red. Edwarda Gniewka, Warszawa 2005, str. 413). Przyjmuje się, że korzystanie przez posiadacza służebności z zainstalowanego na gruncie trwałego i widocznego urządzenia, stanowi dla właściciela tej nieruchomości wyraźne ostrzeżenie przed działaniem posiadacza służebności, który korzystając z takich urządzeń może doprowadzić do uzyskania odpowiedniej służebności. Dlatego też długotrwałe tolerowanie przez właściciela nieruchomości takich działań uznaje się za usprawiedliwiające usankcjonowanie ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego przez obciążenie danej nieruchomości służebnością.

Dla przyjęcia posiadania służebności w zupełności wystarczy, by ingerencja przedsiębiorcy przesyłowego w nieruchomość ograniczała się do posadowienia czynnego urządzenia „nad” powierzchnią gruntu, tak jak to ma miejsce w przypadku linii energetycznej napowietrznej, bez umieszczenia słupa na nieruchomości obciążonej. W takiej sytuacji

posiadanie służebności będzie wyrażało się dodatkowo we wchodzeniu na grunt obciążony w celu usuwania awarii lub konserwacji linii (tak Grzegorz Matusik [w:] Własność urządzeń przesyłowych a prawa do gruntu, Warszawa 2011, str. 386).

W niniejszej sprawie przedsiębiorstwo przesyłowe korzystało z przedmiotowej nieruchomości nie tylko w zakresie przewodów stanowiących napowietrzną linię energetyczną, ale również z uwagi na posadowienie na nieruchomości dwóch słupów należących do tejże linii.

Początek biegu zasiedzenia stanowi przystąpienie przez samoistnego posiadacza służebności gruntowej do jej wykonywania (por. uchwałę SN z dnia 21 kwietnia 1967 r., III CZP 12/67, OSNC 1967/12/212).

Jak już wskazano powyżej między stronami nie było sporu co do tego, że napowietrzna linia energetyczna przeprowadzona została przez przedmiotową nieruchomość w latach 60 – tych XX wieku. Niezależnie od precyzyjnego ustalenia daty, od której należy liczyć początek biegu zasiedzenia służebności w niniejszej sprawie, z całą pewnością zasiedzenie nie nastąpiło przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, co miało miejsce w dniu 1 stycznia 1965 roku. W myśl art. XLI. § 1 p.w.k.c. do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (art. art. XLI. § 2 p.w.k.c.)

Zgodnie z art. 50 obowiązującego do dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz.U. z 1946 r., Nr 57, poz. 319 ze zm.), termin zasiedzenia nieruchomości wynosił dwadzieścia lat dla posiadacza samoistnego pozostającego w dobrej wierze, zaś dla posiadacza samoistnego w złej wierze – trzydzieści lat. Terminy zasiedzenia zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 172 k.c. były krótsze i wynosiły odpowiednio dziesięć lat dla posiadacza samoistnego w dobrej wierze oraz dwadzieścia lat w przypadku posiadacza samoistnego w złej wierze.

Transponując powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że doszło do zasiedzenia na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, którego następcą prawnym pozostaje pozwana spółka, służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Do zasiedzenia doszło – przy uwzględnieniu, z uwagi na brak tytułu prawnego przeprowadzenia linii, złej wiary po stronie przedsiębiorstwa przesyłowego – najpóźniej z końcem lat 80 – tych XX wieku.

Możliwość zasiedzenia w niniejszej sprawie nie stoi w sprzeczności z obowiązującą do dnia 1 lutego 1989 roku zasadą jednolitego funduszu własności państwowej wyrażoną przepisem art. 128 k.c. Przedsiębiorstwa państwowe wówczas jedynie wykonywały zarząd mieniem państwowym, czyniły to w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a w konsekwencji – będąc za ledwie dzierżycielami – mogły jedynie nabyć prawo rzeczowe do jednolitego funduszu własności państwowej. Nie ulega jednak wątpliwości, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie w ramach uprawnień władczych (imperium). Objęcie we władanie nieruchomości nastąpiło, zatem w sferze dominium, czyli wykonywania przez państwo zadań gospodarczych, nie zaś w sferze imperium (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681 oraz w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048). Objęcie, zatem w posiadanie służebności przesyłu przez poprzedników prawnych pozwanej spółki oraz jej posiadanie odbywało się w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa działającego w ramach dominium, a nie imperium. W konsekwencji uznaje się, że jeżeli po 1 lutego 1989 roku doszło do przeniesienia posiadania służebności na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, może on wówczas – na zasadzie art. 176 § 1 k.c. – doliczyć okres posiadania poprzednika (tak SN w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, LEX nr 181257 oraz w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048, Biul.SN 2006/5/11, tak również Gerard Bieniek [w:] Urządzenia przesyłowe, Problematyka prawna, Warszawa 2008, str. 77 – 78).

Z tych przyczyn powództwo – jako niezasadne – podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku.

Powód przegrał sprawę w całości, jednakże Sąd uznał, że w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 102 k.p.c. i przewidziana w nim zasada słuszności, zgodnie z którą w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Powód dochodził swoich roszczeń w dobrej wierze, zmierzając do zaspokojenia swoich interesów w sposób przewidziany przez przepisy prawa. W momencie wystąpienia na drogę sądową żądania powoda nosiły cechy wiarygodności i na pewno nie można było określić ich mianem oczywiście bezpodstawnych. Wszystkie te okoliczności uzasadniały potraktowanie przypadku powoda jako szczególnego. Z tych przyczyn Sąd – w punkcie drugim wyroku – orzekł o nieobciążaniu M. C. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.